

Koordinacja planów gospodarczych

Wczoraj przybył do Warszawy wicepremier, przewodniczący Krajowego Urzędu Planowania Węgierskiej Republiki Ludowej — Gyorgy Lazar. Towarzyszą mu zastępca przewodniczącego Krajowego Urzędu Planowania — József Drečin i grupa ekspertów.

Na lotnisku gości węgierskich witali: wicepremier, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Mieczysław Jagielski oraz I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania — Kazimierz Secomski.

Tego samego dnia w gmachu Urzędu Rady Ministrów obie delegacje — polska pod przewodnictwem M. Jagielskiego i węgierska pod przewodnictwem G. Lazara rozpoczęły oficjalne rozmowy. Ich tematem są sprawy dotyczące koordynacji planów gospodarczych na lata 1976—1980 między Polską i WRL oraz dalszej aktywizacji współpracy gospodarczej.

PAP

Rozpoczęcie rozmów Breżniew - Kissinger

Na Kremlu rozpoczęły się wczoraj rano rozmowy sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa, ministra spraw zagranicznych ZSRR, Andrieja Gromyki i sekretarza stanu USA, Henry Kissingera.

Henry Kissinger przybył do Moskwy w niedzielę. (PAP)

„Dni Polskie” w Finlandii

Ogniwo w zacieśnianiu dwustronnego współdziałania

W obecności prezydenta republiki, Urho Kekkonena uroczyste rozpoczęło wczoraj „Dni Polskie w Finlandii” — najważniejszą imprezę obchodów 30-lecia PRL w tym kraju.

W najbardziej reprezentacyjnym gmachu Helsinek — Domu Finlandii, w którym toczyły się początkowo obrady KBWE, odbył się koncert inauguracyjny. Na koncert przybyli wybitni przedstawiciele fińskiego życia politycznego i kulturalnego, z premierem Kalevi Sorsą. W otwarciu wzięła udział delegacja polska z ministrem szkolnictwa wyższego, nauki i techniki, Janem Kaczmarem i wiceministrem kultury i sztuki Mieczysławem Wojtczakiem.

Minister J. Kaczmarek serdecznie powitał prezydenta U. Kekkonena. Podziękował również premierowi Kalevi Sorsie za objęcie protektoratu nad tą imprezą i ministrowi spraw zagranicznych Ahti Karjalaineniowi, który osobiście przewodniczył honorowemu komitetowi „Dni Polskich”. Minister Kaczmarek zwrócił uwagę, na bliskie związki łączące Polskę i Finlandię w różnych dziedzinach życia społecznego, od współpracy gospodarczej do współpracy w dziedzinie turystyki. Wyrzucił również użycie dla fińskich inicjatyw pokojowych.

„Dni Polskie” — stwierdził minister Kaczmarek — pokazują narodowi fińskiemu niektóre kierunki rozwoju polskiej sztuki i twórczości artystycznej, stana się okazją do poszerzenia wiedzy o naszym kraju w roku jego jubileuszu. Będą one też — jak podkreślił — ważnym ogniwem w zacieśnianiu naszego współdziałania we wszystkich dziedzinach nauki, kultury, sztuki i gospodarki. Podobne nadzieje wyraża także w przemówieniu po witalnym, minister Mariatta Vaananen, zajmująca się w Ministerstwie Oświaty, resortem kultury.

Na koncercie inauguracyjnym orkiestra Filharmonii w Helsinkach pod batutą Tadeusza Struga gęsto wykonała utwory muzyki polskiej. Jako soliści wystąpili: Konstanty Kulka (skrzypce) i Piotr Paleczny (fortepian). Jednocześnie w Operze w Helsinkach odbył się pierwszy występ polskiej Teatru Tańca Conradskiego Drzewieckiego. Publiczność fińska

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, wtorek 26 marca 1974

Nr 72 (9352)

Wyd. AB

Cena 50 g

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Targi „Wiosna-74” — zakończone

Handlowe efekty targowej konfrontacji

Osiem dni targowej konfrontacji możliwości przemysłu i potrzeb handlu już za nami. Czas na podsumowanie handlowych efektów 33 Targów Krajowych „Wiosna-74”.

Najpierw kilka liczb. Przemysł kluczowy, terenowy, spółdzielczy, spółdzielczość inwalidów i rzemiosło — reprezentowało 7 400 wystawców. Wartość zaoferowanych towarów przekroczyła 60 miliardów złotych. Partnerem dla wystawców było 19 500 handlowców, którzy podpisali 59 580 umów, na sumę 59 574 mln zł. Jak łatwo wyliczyć, przeciętny kontrakt opiewa na 1 mln zł. Artykułów przemysłowych kupiono za 48,6 miliardów, spożywczych za prawie 11 mld. Wartość umów zawartych na obecnych Targach

lyła o 41,3 procent wyższa niż przed rokiem.

Wprawdzie podane cyfry mówią same za siebie, warto jednak je zestawiać z globalnymi potrzebami. Dynamicznie rosnące przychody pieniężne ludności (w bieżącym roku o 12 procent, co sprawia, że na rynku znajduje się o 21 mld złotych więcej niż zakładano w planie pięcioletnim) stawiają określone zadania zarówno przed przemysłem, jak i handlem. Zarazem stymulują ogólny wzrost gospodarczy. Z doświadczeń analizy ofert i zapotrzebowania wynika jednak, że wielki ilościowy i jakościowy „skok” przemysłu nie zaspokoї jeszcze wszystkich potrzeb.

Na zakończonych Targach, zaobserwować było można wiele pozytywnych zjawisk, świadczących o coraz lepszym dostosowywaniu się przemysłu i handlu do społecznych potrzeb. Zaostrzone rygory w stosunku do realności ofert dały efekt w postaci wyrugowania z Targów wielu niepotrzebnych elementów wystawowych. Zwiększone wymagania konsumentów zmusiły dwóch wielkich partnerów rynkowych: przemysł i handel do dużej operatywności. Wreszcie zaobserwować było można zwiększenie elastyczności producentów w stosunku do wymagań konsumentów oraz duże zainteresowanie stanem zakupów władz terenowych — odwiedzali Targi, wojewodowie i prezydenci wielu miast.

W sumie więc należy oczekiwać, że zakończone Targi będą miały znaczny wpływ na kształt rynku i że będzie to wpływ zdecydowanie pozytywny.

Jeżeli idzie o udział handlowców z terenu naszego województwa, trzeba powiedzieć, że znaleźli się oni w czołówce kupujących. Uplasowali się na trzecim miejscu pod względem wysokości obrotów, za Warszawą i Katowicami. Gorzej wypadło nasze województwo,

jeżeli obroty globalne rozliczyć na jednego mieszkańca. Znaleźliśmy się na 9 miejscu na 17 województw (najwyższe zakupy poczynili handlowcy z woj. szczecińskiego 1 040 zł na mieszkańca, u nas „na głowę” przypadło tylko 821 zł).

W ciągu ośmiu dni Targi obejrzało 131 546 zwiedzających. Następną krajową imprezą targową odbędzie się od 1 do 8 września. (k)

G. Danelius o wizycie w Warszawie

Przewodniczący zachodniobermberskiej Socjalistycznej Partii Jedności (SEW), Gerhard Danelius, oświadczył po powrocie z Polski, iż delegacja zadowolona jest bardzo z pobytu i wyników rozmów w Warszawie.

Wypowiedź G. Daneliusa zamieścił wczoraj organ SEW, „Die Wahrheit”. W czasie rozmów z I sekretarzem KC PZPR, Edwardem Gierkiem i innymi członkami Biura Politycznego — powiedział przewodniczący SEW — mogliśmy stwierdzić pełną zgodność we wszystkich kwestiach międzynarodowych. PZPR stoi zdecydowanie po stronie SEW i z naciskiem wskazuje na konieczność ścisłego przestrzegania i pełnego zastosowania porozumienia czterostopniowego w sprawie Berlina Zachodniego.

PAP

Polska delegacja rządowa zakończyła pobyt w Argentynie

24 bm. opuściła Argentynę polska delegacja rządowa pod przewodnictwem wicepremiera Kazimierza Olszewskiego.

Na lotnisku gości polskich zęgnali minister spraw zagranicznych Argentyny Alberto Vignes i inne osobistości.

PAP

Pracy w Europie zakończyła się po myślnie i jak najprędzej. Komunikat stwierdza, że stosunki radziecko-norweskie, mające tradycyjnie pokojowy i dobrosąsiedzielski charakter, jeszcze bardziej rozwinęły się w ostatnich czasach.

Husajn w W. Brytanii

Król Jordanii Husajn przybył do W. Brytanii na rozmowy z przedstawicielami rządu labourystowskiego. Tematem rozmów będzie sytuacja na Bliskim Wschodzie. Husajn spotka się z premierem H. Wilsonem i ministrem spraw zagranicznych J. Callaghanem. Po przednio król Jordanii przebywał w USA, gdzie rozmawiał z prezydentem Nixonem i H. Kissingerem.

W. Scheel w Bułgarii

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Bułgarii, P. Mladenowa przybył wczoraj do Sofii minister spraw zagranicznych NRP, W. Scheel. Szeffowie dyplomacji obu krajów przeprowadzą rozmowy na temat współpracy między Bułgarią i Niemiec Republiką Federalną. W. Scheel spotka się również z przewodniczącym Rady Państwa IRL, T. Zławkowem i premierem S. Todorowem.

Cdroczenie wizyty Pompidou

Rząd japoński poinformował oficjalnie, że planowana na przyszły miesiąc wizyta w Japonii prezy-

denta Francji, G. Pompidou została odroczone. Komunikat japońskiego MSZ stwierdza, że „rządy Francji i Japonii zgodziły się na przełożenie wizyty na rozważeniu różnych okoliczności”. Reuter powołując się na japońskie źródła rządowe pisze, iż niedyspozycja zdrowotna prezydenta Pompidou jest prawdopodobnie głównym powodem odroczenia jego wizyty w Tokio.

M. Jobert w Wenezueli

Francuski minister spraw zagranicznych, M. Jobert przybył do stolicy Wenezueli — Caracas, gdzie będzie przewodniczył spotkaniu francuskich dyplomatów w Ameryce Łacińskiej.

Zapowiedź rozmów

Kairski dziennik „Al-Ahram” poinformował, że 2 kwietnia br. przybędzie do stolicy Egiptu król Jordanii Husajn. Dziennik podkreśla, że wizyta ta stanowi zapowiedź fundamentalnych zmian w polityce Jordani, zwłaszcza wobec problemu palestyńskiego. Według „Al-Ahram” król Husajn zamierza uznać Organizację Wyzwolenia Palestyny, jako prawowitego i jedynego przedstawiciela narodu palestyńskiego.

Zaproszenie Czou En-laja

Agencja Kyodo zakomunikowała wczoraj, że premier Japonii, K. Tanaka zaprosił premiera ChRL,

Śpiewało 14 000



Czternaście tysięcy osób uczestniczyło w tegorocznych eliminacjach konkursu piosenki radzieckiej w naszym województwie. Impreza ta należy do najbardziej masowych tego typu. Przewodniczący jury, Zygmunt Malik, ocenił poziom jako dobry. Jego zdaniem masowość konkursu pozwala corocznie na odkrywanie kilku talentów. Po eliminacjach sobotnich i niedzielnych, w których uczestniczyło 120 dziewcząt i chłopców z całego województwa, do imprezy finałowej w Inowrocławiu zakwalifikowali się: Halina Cichońska, Wiesława Parniewicz Anna Zalewska, Mirosław Chmara oraz duet Julia i Adam Smykowski. Na zdjęciu: przedstawiciel Kościoła Leszek Taterka z zespołem wokalem Powiatowego Domu Kultury. (jk)

Fot. — K. Przechodzki

Narada wojewódzkiego aktywu partyjnego w Poznaniu

Dobra podstawa do zwiększenia zadań rolnictwa

List Sekretariatu KC PZPR, Prezydium NK ZSL i Prezydium Rządu do komitetów gminnych i wiejskich organizacji partyjnych oraz kół i gminnych komitetów ZSL, naczelników gmin i kierownictw organizacji społeczno-gospodarczych, działających na wsi wzbudził wśród rolników i współdziałających z nimi instytucji duże zainteresowanie. Sprawa najważniejszą jest jednak treść zawarta w liście przekształcić w konkretne działanie w wartości społeczno-ekonomiczne.

Temu celowi poświęcona była narada wojewódzkiego aktywu partyjnego, współdziałającego z komitetami gminnymi, która odbyła się wczoraj pod przewodnictwem I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR, Jerzego Zasady. W myśl przyjętych na naradzie ustaleń, 28 bm. odbędzie się w całym województwie wspólne spotkanie KG PZPR i gminnych komitetów ZSL, których celem będzie zapoznanie się z treścią listu i

ustalenie wynikających stąd zadań dla gminy. W tym samym dniu w godzinach wieczornych na wspólnych zebraniach wiejskich organizacji partyjnych i kół ZSL odbędzie się dyskusja nad sposobami wykonania zawartych w liście zadań stojących przed rolnictwem.

Rzecz jasna, iż muszą to być zebrania dobrze przygotowane ze wskazaniem rezerw istniejących na wsi i sposobu ich zagospodarowania. Jak podkreślono na naradzie w wstkie wnioski wysunęte w

Ciąg dalszy na str. 2

Czou En-laj do złożenia w roku bieżącym oficjalnej wizyty w Japonii.

Wypowiedź A. H. Al-Bakra

W stolicy Iraku — Bagdadzie obraduje od niedzieli XI Sesja Rady Organizacji Solidarności z Narodami Azji i Afryki. Przemawiając podczas otwarcia sesji, prezydent Iraku, A. H. Al-Bakra oświadczył, iż Irak nieugięcie i konsekwentnie wypowiada się przeciwko kolonializmowi, syjonizmowi i imperialistycznej agresji oraz zdecydowanie jest prowadzić walkę na rzecz całkowitego wyzwolenia arabskich terytoriów okupowanych przez Izrael, zagwarantowania słusznego prawa arabskiego narodu Palestyny.

Zdjęcia Merkurego

Amerykańska automatyczna stacja międzyplanetarna „Mariner 10” przekazała na Ziemię serię 36 zdjęć planety Merkury, do której obecnie się zbliża. Najbardziej ważnych dla uczonych zdjęć stacja dokona w najbliższym czasie. Kiedy znajdzie się w odległości 850 km od planety.

PAP RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM
PAP RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM
PAP RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM

Narada specjalistów MHZ

Rozwój kooperacji przemysłowej z zagranicą

Międzynarodowa kooperacja przemysłowa stanowi obecnie jedną z głównych tendencji rozwoju współczesnych stosunków gospodarczych między państwami o różnych ustrójach. Jest ona ważnym czynnikiem dynamizującym handel zagraniczny krajów posiadających odpowiedni potencjał przemysłowy i rozwijających się go.

Właśnie problemowi międzynarodowej kooperacji przemysłowej — poświęcona była wczorajsza narada w Ministerstwie Handlu Zagranicznego z udziałem specjalistów z centrali handlu zagranicznego, przemysłu, odpowiednich instytucji i placówek naukowych oraz wyższych uczelni ekonomicznych.

Organizatorem konferencji był Instytut Konjunktury i Cen Handlu Zagranicznego.

PAP

Lepiej zapobiegać konfliktom — niż je rozwiązywać

Od tego, jak w zakładzie pracy kształtują się tzw. stosunki międzyludzkie, zależy w decydującej mierze jego wyniki produkcyjne oraz efekty ekonomiczne. Pracownik, który czuje się w zakładzie potrzebny, jest doceniany, a jego wysiłek spotyka się ze sprawiedliwą oceną, nie tylko zresztą materialną — daje z siebie znacznie więcej niż jego kolega, który nosi się z poczuciem doznanej krzywdy lub niesłusznej oceny jego pracy.

Problemom tym poświęcone było wczorajsze, plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych w Poznaniu. W obradach, które prowadził przewodniczący WRZZ — Czesław Kończal, uczestniczył sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Stanisław Kulesza.

Podstawą do dyskusji stała się ocena realizacji uchwały plenum WKZZ z grudnia 1965 r. w sprawie przestrzegania i umacniania praworządności w stosunkach pracy i kształtowania na tym tle socjalistycznych stosunków międzyludzkich w zakładach pracy Wielkopolski.

Z oceny tej wynika, iż w minionych latach zagadnienie kształtowania właściwego klimatu i atmosfery w zakładach i instytucjach stało się jednym z głównych kierunków działania wielkopolskich instancji związkowych. Ponieważ w wielu wypadkach do naruszania prawa w zakładach dochodzi wyłącznie na skutek nieznajomości stosownych przepisów, przeprowadzono ogromną akcję szkoleniową, która przyniosła już uchwytne efekty w postaci systematycznego zmniejszania się ilości skarg i pytań prawnych. Korzystne zmiany spowodowały także spotkania niektórych związkowych zarządów okręgowych z aktywnym polityczno-gospodarczym tych zakładów, w których naruszanie uprawnień pracowniczych następowało najczęściej. Mając na uwadze wpływ otoczenia i estetyki stanowiska pracy na samopoczucie pracownika i jego przywiązanie do zakładu — WRZZ zorganizowała, trwającą, aktualnie, współzawodnictwo o kulturę miejsca pracy, w którym udział wzięło ponad 1400 zakładów Wielkopolski.

Pozytywne skutki uchwały plenum WKZZ sprzed ośmiu lat, po której weszło w życie także kilka ważnych ustaw sejmowych, wiodących do nowych i bardziej życiowych przepisów — nie rozwiązują w całości złożonego zagadnienia stosunków międzyludzkich w zakładach pracy. Nad usunięciem występujących jeszcze w tym zakresie niedomagań mówiono także w czasie wczorajszej dyskusji, w której głos zabrali również sekretarz KW PZPR. Podkreślał on doniosłość zadania związkowych w roku XXX-lecia PRL, mówca zwrócił uwagę na nierozdzielną działalność ekonomiczno-produkcyjną i polityczno-wychowawczą w zakładach. Problematyka kształtowania pożądanych stosunków międzyludzkich do winna stać się ważnym elementem kompleksowych programów wychowawczych. (tł)

Kolejny incydent na Wzgórzach Golan

Syryjski rzecznik wojskowy poinformował o kolejnym incydencie zbrojnym, spowodowanym przez wojska izraelskie na Wzgórzach Golan. W incydencie brały udział czołgi i artyleria. Wymiana ognia trwała 3 godziny.

Strona syryjska zadała nieprzyjacielowi straty w ludziach i w sprzęcie. (PAP)

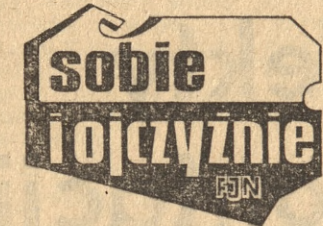
FOGODA

Zachmurzenie małe. Temperatura maksymalna od około 8 stopni na północnym wschodzie i około 12 w centrum do około 18 na południu. Wiatry umiarkowane południowo-wschodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Efekty wartości ponad 4 milionów złotych

Wrodzone zamiłowanie Wielkopolski do czystości i porządku dało znać o sobie w pierwszą sobotę i niedzielę wiosny masowym udziałem mieszkańców naszego regionu w czynnie społecznej, mającej na celu nadanie zieleni, parkom, ulicom, terenom zakładów pracy w pełni estetycznego wyglądu. Do prac porządkowych przystąpiło około 140 000 mieszkańców naszego województwa, w tym około 40 000 poznaniaków.



Wartość wykonanych przez nich prac; ponad 4 miliony złotych (dla Poznania wartość czynu społecznego obliczono na milion 800 tysięcy zł). Bohaterami dnia byli poznaniacy „po metowcy” i załoga ostrowskiego ZNTK, którzy — jak już informowaliśmy — przejęli sztandary Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu oraz Prezydium Rady Narodowej m. Poznania i Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, przeznaczone dla tych, którzy najbardziej wyróżnili się społecznym zaangażowaniem w pracy na rzecz swojej dzielnicy, miasta i regionu.

W Poznaniu do pracy społecznej nad porządkowaniem miasta przystąpili mieszkańcy wszystkich dzielnic. Załoga „Pometu” pracowała na trasie „E-8”, pracownicy Wytwórni Betonów poznańskiego „Pozbetu” postanowili upo-

rzędkować teren zakładu i drogę dojazdową do zakładu. Po nieważ przebiega tamtędy most kolejowy, odmalowano jego konstrukcję, przygotowa- no teren pod drogę, na której w przyszłą sobotę druga zmiana położy płytki chodnikowe. Do pracy stawili się 50 proc. załogi Wytwórni Betonów, co



— zważywszy, że sporo tu robotników dojeżdżających — dowodzi ich zaangażowania. Mieszkańcy poznańskiego „Osiedla Młodych” porządkowali park nad Wartą, grunwaldzkie komitety osiedlowe w niedzielę pracowały w parku na Raszynie, mieszkańcy Starego Miasta poza pracami nad zagospodarowaniem starego koryta Warty wykonali sporo robot przy budowie ośrodka sportów i rekreacji na skrzyżowaniu ulic Obornickiej i Słowiańskiej. Harcerze jeżyckiego hufca, którzy podjęli hasło „30 godzin na 30-lecie”, pracowali przy budowie parku młodzieży w lasku gołęcińskim.

Równie aktywna była postawa mieszkańców innych miast i wiosek województwa poznańskiego. W samym Ostrowie i

powiecie ostrowskim do czynu społecznego stanęło 10 000 osób. Nie poskąpiła swych sił załoga Zakładów Automatyki Przemysłowej „Spomaszu”, no i oczywiście Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowe-

Równie aktywnie przy porządkowaniu swego miasta pracowali mieszkańcy Kalisza, Kępna, Ostrowska. W Pleszewie załoga MPKG budowała nową ulicę, w Jarocinie porządkowano teren wokół bloków pracowników miejscowych zakładów. (bw)

Narada wojewódzkiego aktywu partyjnego

Dokończenie ze str. 1
dyskusji muszą być uważnie rozpatrzone łącznie ze sposobami ich wykorzystania. Wy-niki ostatnich lat w rolnictwie — głosi wspomniany list — stanowią dobrą podstawę do podjęcia większych zadań, co będzie cennym wkładem wielkopolskiej wsi do ogólnej dynamizacji społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Rola aktywu wojewódzkiego, współdziałającego z komiteta-

Premier Francji, Pierre Messmer przybył wczoraj z 2-dniową wizytą na Korsykę. W oba-wie przed aktami terrorku ze strony separatystów korsykańskich władze podjęły na całej wyspie nadzwyczajne środki bezpieczeństwa. Jeszcze przed wylądowaniem samolotu premiera w Ajaccio, policja otrzymała liczne anonimowe telefony, ostrzegające, że w pobliżu lotniska podłożone zostały bomby. Ich poszukiwania nie dały żadnych rezultatów.

Nowa porażka SPD

Partia socjaldemokratyczna kanclerza Brandta doznała nowej porażki w kolejnych wyborach samorządowych, które odbyły się w niedzielę w Szlezwiku-Holsztynie oraz w trzech nowo utworzonych okręgach Hesji.

Na Unię Chrześcijańsko-Demokratyczną głosowało 753.453 wyborców (53,1 proc., czyli 7,7 procent więcej niż w poprzednich wyborach w roku 1970). SPD zdobyła 504.326 głosów (35,6 procent), tracąc 7,9 proc. głosów w porównaniu z wyborami w roku 1970. Natomiast Partia Wolnych Demokratów (FDP) uzyskała 127.095 głosów (9 procent), tj. o 3,3 procent głosów więcej niż w roku 1970. Tak więc CDU zdobyła 380 miejsc w radach samorządowych (o 50 więcej), SPD 248 (o 64 mniej), a FDP 54 (plus 23).

W Lubece — rodzinnym mieście kanclerza Brandta — oraz w Neumuenster SPD po raz pierwszy od roku 1945 straciła większość absolutną na rzecz CDU. (PAP)

„Pod błękitną flagą”

Film o żołnierzach WP na Bliskim Wschodzie

Żołnierze jednostki specjalnej WP w Dorażnych Siłach Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie zobaczą niebawem na ekranie... samych siebie.

Życie i działalność bowiem polskich żołnierzy pełniących odpowiedzialną służbę w interesie pokoju jest tematem filmu polskiej kroniki filmowej pt. „Pod błękitną flagą”, którego autorami są: Janusz Kędzierzawski i Janusz Kreczmański. Film ukazuje żołnierzy w błękitnych hełmach podczas wykonywania przydzielonych im zadań oraz codziennego życia w polskim obozie.

Film Polskiej Kroniki Filmowej powędrował już do Kairu i w najbliższym czasie zaprezentowany zostanie żołnierzem jednostki specjalnej WP. PAP

Święta w TV

Pod znakiem dobrych filmów

Telewizja przygotowała na Święta Wielkanocne program uwzględniający różnorodne zainteresowania widzów.

Wśród prezentowanych filmów znajdują się cztery pozycje nieznane polskiej publiczności z ekranów kinowych. Jeden z nich, który nadany zostanie w sobotę, 13 kwietnia w programie I — to „Czarna tarcza rodu Falworth” reż. Rudolfa Mate. Wartka, niemal sensacyjna akcja, rozgrywająca się w okresie średniowiecza w Anglii i wątek miłosny powinny wzbudzić zainteresowanie widzów. W rolach głównych występują: Tony Curtis, Janet Leigh, Dawid Farrar, Barbara Rush.

Tego samego dnia w programie II zostanie wyświetlona barwna komedia muzyczna „Książę Bob”, zrealizowana przez węgierskiego reżysera Martona Keleti. Kostiumowy film, będący adaptacją operetki, nawiązuje do pewnych wątków książki Twaina „Książę i Żebrak”.

W drugim dniu świąt, w poniedziałek 15 kwietnia, w programie I obejrzymy francuską komedie „Wielka restauracja” reż. Jacquesa Besarda, z popularnym komikiem Louis de Funèsem w roli głównej. Film obfituje w zabawne sytuacje i gagi a punktem wyjścia akcji jest porwanie wysokiego dygnitarza z pewnego państwa Ameryki Łacińskiej.

Wreszcie czwartą pozycją premierową (poniedziałek — program II) będzie komedia obyczajowa „Niebezpieczna namietność” w reżyserii Stanisława Stranda, wyprodukowana przez telewizję czechosłowacką. Widz ogląda perypetie młodego człowieka pragnącego skorzysta z cudzego samochodu.

A oto pozostałe tytuły świątecznego programu. W sobot-

nie popołudnie obejrzymy w programie II western produkcji NRD „Błąd szeryfa” w reżyserii Konrada Petzolda, z udziałem Gojko Miticia. Jednym z „Gwoździ” programu niedzielnego będzie klasyczny western Freda Zinnemanna „W samo południe” z Gary Cooperem i Grace Kelly.

Inna znana pozycja — to melo dramat muzyczny „Parasolki z Cherbourg” w reżyserii Francuza, Jacquesa Demy. Laureat „Grand Prix” na festiwalu w Cannes — 1963, film ten wytyczył nowe drogi dla współczesnego musicalu. W roli głównej występuje Catherine Deneuve.

W okresie świątecznym wyświetlona też zostanie komedia René Claira „Ożeniłem się z czarownicą” (program w „Starym kinie” w drugi dzień świąt) oraz „Przygoda na Mariensztacie” reż. Leonarda Buczkowskiego. Filmowe propozycje dla dzieci uzupełnią dwie ранne projekcje popularnego „Disneylandu”. (PAP)

Zmarł J. B. Rychliński

W Warszawie zmarł w wieku 82 lat pisarz Jerzy Bohdan Rychliński, nestor marynistyki polskiej.

Z jego bogatego dorobku największe uznanie u czytelników zdobył zbiór opowiadań „Mah-Jong” oraz powieści: „Róża Korsarska”, „Mafia wielkiego Fina” i „Szczęście z morskimi oczami”. Duża popularność przyniosł również cykl powieściowy o sprawach morskich XVII-wiecznej Polski — „Kulawy bosman” i „Galeon kapitana Morry”. Ostatnia książka była opublikowana w ubiegłym roku zbiór opowiadań „W szczybach zwierciadła”. (PAP)

Zakończenie procesu Z. Bielaja

Uniewinnienie oskarżonego z głównego zarzutu

Przed Sądem Wojewódzkim dla województwa warszawskiego zakończył się wczoraj, ogłoszeniem wyroku, proces przeciwko 51-letniemu mieszkańcowi Konina — Iwanowi Slesce vel Zygmunтови Bielajowi i jego żonie Marii Krystynie Bielaj.

Przypomnijmy: Z. Bielaj zasiadł na ławie oskarżonych pod zarzutem uprowadzenia i zabójstwa w nie ustalonych bliżej okolicznościach płożek lekarki — dr Stefani Kamińskiej, a nadto wysłania pięciu mieszkańców Konina anonimów z pogrózkami (zażądał od każdego z nich kwoty 20 000 zł) oraz wyłudzenia na podstawie fałszywych dokumentów, dowodu osobistego na nazwisko „Zygmunt Bielaj”.

Trybunał uniewinnił pod-sądne go z głównego zarzutu — zabójstwa dr Kamińskiej. Uznał natomiast Iwana Sleskę winnym popełnienia pozostałych wymienionych przestępstw i wymierzył mu za te czyny najwyższe ustawowe wymiary kary, w rezultacie karę łączną 15 lat pozbawienia wolności, 10 lat pozbawienia praw publicznych i 300 000 złotych grzywny.

W uzasadnieniu wyroku przewodniczący składu orzekającego — sędzia Michał Kulczycki podkreślił, że za fakt

bezsprzeczny uznano uprowadzenie przez oskarżonego Stefani Kamińskiej. Jednakże przedstawione dowody nie dały absolutnej pewności, iż Bielaj zamordował lekarkę. Tym bardziej, że ciała kobiety nie odnaleziono. Wszelkie przeto wątpliwości dotyczące zabójstwa trybunał potraktował zgodnie z zasadą prawa karnego procesowego na korzyść oskarżonego. W toku postępowania nie potwierdziło się jednak tłumaczenie Sleski jako by działał on pod wpływem tajemniczego, szantażującego go „Brodacza”.

Za nakłanianie do fałszywych zeznań córek oraz spalenie swętra w jakim maż przebywał w czerwcu 1970 r. w barze „Piast” w Płocku, a także za pomoc w zniszczeniu maszyny na której pisano anonimy, Maria Bielaj skazana została na karę 9 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok jest nieprawomocny. (n-w)

mi gminnymi jest tutaj niezwykle odpowiedzialna. Chodzi nie tylko o zapoznanie wiejskiego aktywu z treścią listu, ale także o pomoc w wypracowaniu wyników stąd wniosków do codziennej pracy. List wskazuje kierunki działania, mające na celu intensyfikację produkcji rolnej. Leży to w interesie całej społeczności wiejskiej. Zebrania powinny więc wyzwolić nowe inicjatywy wzbogacające środki przeznaczone na rozwój wsi.

W drugim punkcie narady omówiono program prac, związanych z przygotowaniem do wymiany legitymacji partyjnych. Pierwsze zebrania POP w tej sprawie odbędą się już w kwietniu, a następnie w maju. Ich tematyka to nie tylko porządkowanie ewidencji. Będzie to ważna praca polityczna. Towarzyszyć jej będą rozmowy indywidualne z członkami partii, a główny cel tej kampanii to dalsze umacnianie ideowej partii, aktywizacja jej organizacji i członków, zwiększenie wpływu na sprawy gospodarcze i społeczne oraz ofensywność w likwidowaniu dających jeszcze o sobie znać zjawisk ujemnych.

Naradę zakończyło wystąpienie J. Zasady, który zwrócił uwagę na odpowiedzialną rolę aktywu w dalszym umacnianiu komitetów gminnych partii, w rozwoju inicjatyw społeczno-gospodarczych na wsi. Chodzi o to, aby była to praca nie ograniczająca się do udziału w zebraniach i spotkaniach lecz częstych roboczych kontaktach, mających duże znaczenie w rozwijaniu inicjatyw społeczno-gospodarczych, podnoszeniu skuteczności partyjnego działania. I sekretarz podkreślił też potrzebę kontroli wykonania przyjętych uprzednio postanowień i programów. Nie wolno bowiem zmarnować nic z cennych myśli i propozycji w nich zawartych. Jest to też ważna forma podniesienia skuteczności partyjnego działania. (n)

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegium: Marian Flejśnerowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Parzycki (redaktor naczelny) Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 603-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 453-31 Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel 659-16 Za treść i termin druku odpowiada redakcja. Nie odpowiada — Reklamistów nie zamawiających nie zwracamy — Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł) przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9. 60-813 Poznań, na karte PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe a indeks nr 35029

Kierunek - przemysł mieszkaniowy

W ostatnich trzech latach rozmiary budownictwa mieszkaniowego w Wielkopolsce zwiększały się średnio o około tysiąc mieszkań rocznie. W 1971 roku zbudowano w naszym regionie 11 000 mieszkań w miastach i wsiach, w 1972 roku — 15 000, w 1973 roku — 16 000, a w bieżącym — tempo to zostanie chyba utrzymane, jeśli nie zwiększone.

Tak więc w Wielkopolsce buduje się obecnie więcej mieszkań, niż kiedykolwiek przedtem. Sumy, które państwo przeznacza na kredytowanie spółdzielni mieszkaniowych oraz na pożyczki dla budujących indywidualnie, z roku na rok rosną. Podobnie zresztą jak fundusze mieszkaniowe zakładów, z których udziela się pomocy pracownikom.

Jednak jeszcze szybciej rosną potrzeby mieszkaniowe ludności Wielkopolski. I to bynajmniej nie dlatego, że pogarszają się jej warunki mieszkaniowe. Przeciwnie, biorąc globalnie, są one lepsze niż były dawniej. Połowa ludności miast mieszka już przecież w domach zbudowanych po wojnie, lepiej wyposażonych i wygodniejszych. Tysiące rodzin wyprowadzono z różnych altan, piwnic i strychów, stwarzając im znośniejsze warunki bytowania. Trwa proces rozgęszczania mieszkań nadmiernie zasiedlonych itd., itp.

Ten szybki wzrost zapotrzebowania na nowe mieszkania spowodowany jest głównie trzema przyczynami. Po pierwsze: wzrostem zamożności społeczeństwa, co powoduje zmianę poglądów ludzi na mieszkaniowe standardy i wzmacnia popyt na nowe, lepsze mieszkania. Po drugie: masowym dorastaniem „wyżu demograficznego” do żeniactwa i rozpadem rodzin wielopokoleniowych, co powoduje, że młode małżeństwo chce mieć własne mieszkanie. Po trzecie: niezwykle wysokim, wyższym, niż w wielu województwach, odsetkiem mieszkań większych, lecz zamieszkałych przez dwie lub trzy rodziny, co powoduje ciągłe konflikty.

Na przykład w Poznaniu, w których 100 mieszkaniach mieściło się w 1970 roku aż 137 samodzielnych gospodarstw domowych, podczas gdy w Warszawie 114,5, w Łodzi 113,5, a średnio w kraju 115,9.

Od tego czasu niewiele mogło się w tej materii zmienić, jako że liczby zawieranych małżeństw rosły w Poznaniu tak szybko iż budowlani z trudem nudażali z wykonaniem podobnej liczby mieszkań. A uwzględnić jeszcze trzeba wyburzenia i napływ nowych mieszkańców... Biorąc pod uwagę liczbę kandydatów na mieszkania spółdzielcze, zakładowe i kwaterunkowe oraz wydłużający się okres wyczekiwania na nie, trzeba budować co najmniej dwa razy więcej niż obecnie, aby sprostać rosnącemu zapotrzebowaniu na mieszkania.

Niestety, mimo znacznego postępu, Wielkopolska nie jest jeszcze przygotowana technicznie do budowania tak wielkiej liczby mieszkań. Brakuje jej materiałów, mocy przerobowej, a nawet terenów zabudowanych (ulice, kanalizacja, wodociągi i prąd), na których owe mieszkania mogłyby stać. Zresztą Wielkopolska nie jest tu jakimś złym wyjątkiem. Cały kraj boryka się z podobnymi problemami. Aby o tym się przekonać, wystarczy śledzić doniesienia prasowe.

Dwa lata temu w całym kraju dyskutowano nad sposobami rozwiązywania nabrażonego problemu mieszkaniowego. Uwienieniem tej dyskusji był program budowy mieszkań do 1990 roku, uchwalony na V Plenum KC PZPR.

Przypomnijmy: w programie tym postanowiono zmobilizować siły i środki dla takiego umasowienia budownictwa, aby w połowie lat osiemdziesiątych, w zasadzie każda rodzina mogła już dysponować samodzielnym mieszkaniem. Bieżąca 5-latka traktowana jest jak okres przygotowawczy do intensyfikacji budownictwa w przyszłych latach.

Program składa się z kilku nastu rozdziałów. Wszystkie one wskazują, co trzeba poprawić w planowaniu, organizacji i technice, by przyszła zabudowa była ładniejsza, wygodniejsza i zdrowsza. By ludzie dobrze się czuli w nowych mieszkaniach.

Jeden z rozdziałów owego programu zaleca rządowi, aby intensywnie rozwijał przemysł mieszkaniowy, to znaczy te branże i gałęzie gospodarki, które produkują bezpośrednio na rzecz budownictwa:

● Musi nastąpić duży wzrost produkcji cementu, kruszyw,

wapna, gipsu i wyrobów ceramicznych.

● Przemysł chemiczny powinien zapewnić budownictwu obfite dostawy dobrych wykładzin podłogowych na podkładzie izolacyjnym, tworzyw sztucznych do produkcji rur niskiego i wysokociśnieniowych, drzwi i okien, obudowy i wyposażenia wnętrz, żywic, klejów, farb, lakierów i mnóstwa innych detali.

● Przemysł drzewny powinien zapewnić dostawy dużych ilości funkcjonalnych i estetycznych mebli, stolarki budowlanej i różnych wykładzin.

● Zadaniem przemysłów metalurgicznego, metalowego i maszynowego jest zwiększenie i unowocześnienie produkcji wianien, zlewomywaków, grzejników centralnego ogrzewania, kucharek i piecyków gazowych, armatury łazienkowej, wentylatorów, sprzętu elektrotechnicznego, różnego typu zamków i okuć budowlanych oraz wielu innych detali.

● Odrębnym pilnym zadaniem przemysłu maszynowego jest wyposażenie przedsiębiorstw budowlanych w nowoczesne dźwigi, maszyny i narzędzia elektryczne, aby załogi mogły zwiększać wydajność pracy.

● Przed przemysłem ceramicznym stoi zadanie wydatnego zwiększenia produkcji i rodzajów płytek fajansowych glazurowanych, terakoty oraz istotnej poprawy jakości pozostałych wyrobów.

Program nie precyzuje, co mają robić poszczególne województwa w dziedzinie rozwoju przemysłu mieszkaniowego. Jednak logika wskazuje, że powinny wytwarzać przede wszystkim te wyroby, które dotychczas robiły najlepiej i najtaniej, na które mają surowce, lub takie, których nie opłaca się przywozić z innych województw. Na przykład Wielkopolska nie ma surowców potrzebnych do produkcji cementu, wyrobów kamionkowych i kamieniarskich, wapna i gipsu. Dotkliwie odczuwa też niedostatek pokładów czystego, grubego żwiru do produkcji betonów. Może natomiast wytwarzać wszystkie pozostałe elementy mieszkań.

O tym, co się już u nas robi na rzecz programu mieszkaniowego i co zamierza robić w przyszłości — będą traktowały nasze kolejne publikacje.

PIOTR CHOJNACKI

Wielkość badań GUS-u, czynności wykonywane w gospodarstwie domowym, w przeciętnej rodzinie polskiej, zabierają kobietom około 6 godzin dziennie. I chociaż wiele funkcji ulega stopniowo redukcji, np. pranie, a nawet gotowanie obiadów — rozwija się stale sieć usług i zakładów żywienia zbiorowego — tradycyjnie większość rodzin z tego nie korzysta. Wielkie i małe pranie jeszcze ciągle w wielu domach wykonuje się własnymi siłami, a poza domem stołuje się zaledwie 4 proc. wszystkich rodzin polskich. W istniejących warunkach można jednak przy sprawnej organizacji zaoszczędzić kilka godzin dziennie na odpoczynek i rozrywkę.

PODZIAŁ PRACY W RODZINIE

Większość kobiet w miastach pracuje zawodowo, siłą rzeczy muszą one ograniczać zajęcia domowe do minimum. Często cierpi na tym rodzina, zwłaszcza dzieci, dla których takie kobiety mają zazwyczaj zbyt mało czasu. Zwalanie pracy domowej na barki jednej osoby powoduje, że pozostali członkowie rodziny nie otrzymują tego, co im się należy, mają zaś i pretensje o nieuprządkowaną koszulę, nieprzyszyty guzik, nie podany na czas obiad itd. itd.

Podział pracy w rodzinie jest niezbędnym warunkiem naszych czasów. Wszyscy powinni czuć się współgospodarzami, na równi odpowiedzialni

Jak skrócić czas pracy w domu?

nymi za wspólny dom — jego sprawne funkcjonowanie.

Prace związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego i wychowaniem dzieci to obowiązki wykonywane przez obojga rodziców — w zależności od uzdolnień, upodobań i możliwości czasowych. Ale już od najmłodszych lat dzieci na leży wdrażać do samodzielnego wykonywania wszystkich prac związanych z ich osobistymi potrzebami, a więc ubierania się, mycia, sprzątania własnego lokum.

Osobnym problemem jest utrzymywanie czystości — tak zwane sprzątanie mieszkania. „Porządku w domu nie powinno się robić, porządek się utrzymuje” — ta prawda niesłyszana jest jeszcze w wielu rodzinach zbyt mało popularna. A właśnie tu tkwią ogromne rezerwy czasu. Nierobienie bałaganu, troska o niebrudzenie podłogi, codzienne zmywanie naczyń, mycie wanny — jednym słowem, porządek utrzymany przez każdego domownika, który zawsze sprząta po sobie — pozwala na estetyczny wygląd mieszkania i ład. Jednocześnie jeżeli rozłoży się sprawiedliwie według umiejętności i siły prace związane z codziennym sprzątaniem ogólnym — nikt z do-

mowników nie będzie narzekał, że jest obciążony nadmierną pracą domową.

Z OŁÓWKIEM W RĘKU

Ogromnie ważne i wymagające niemałych umiejętności jest gospodarowanie finansami w tej najmniejszej, ale niesłychanie ważnej komórce społecznej, jaką jest rodzina. Swoje możliwości i sumę dochodów, jaką dysponuje co miesiąc, zna każdy, ale rzadko kto układa budżety.

O tym, jak bardzo potrzebny jest w gospodarstwie domowym ołówek, można się przekonać już po jednym miesiącu planowania wydatków. Okazuje się bowiem, że z każdych najmniejszych nawet dochodów uda się nieraz „parę groszy” zaoszczędzić i odłożyć. Oczywiście wówczas, gdy zaplanujemy rzeczywiście niezbędne i pilne wydatki. Rodzice, którzy opracowują budżet z udziałem swoich dzieci, nie tylko uczą je prawidłowego gospodarowania i oszczędzania, ale łatwiej mogą im wytłumaczyć, dlaczego nie stać ich na pewne wydatki.

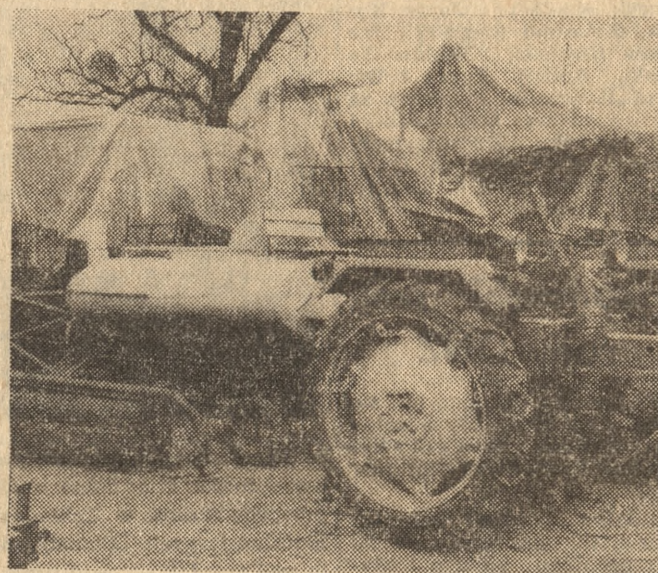
Najpoważniejszą sumą w budżecie jest stale jeszcze żywność. Badania wykazały, że o ile w rodzinach gorzej sytuowanych na żywność wydaje się około 60 proc. budżetu, to w innych, gdy dochód wynosi 2000 zł na jedną osobę, udział wydatków na „jedzenie” spada do około 38 proc. Wraz ze wzrostem zamożności zwiększają się wydatki na odzież, higienę i kulturę.

Często słyszy się, że prowadzenie domowej księgowości nie daje i od tego nie przybywa pieniędzy. Rzeczywiście same zapiski nie zwiększają dochodu, ale pozwalają znaleźć źródło oszczędzania. Można się bowiem zastanowić, czy nie udałoby się wielu rzeczy wykonać własnym sumptem, np. drobne reperacje odzieży, które dotychczas wykonywane były poza domem. Wprawdzie niedrogo, ale zawsze pieniądze te mogłyby zostać w kieszeni rodziny. Domowa gospodarka odzieżą, jej konserwacja i pranie są na pewno pracochłonne. Wymaga jednak minimum wiedzy i do niej chęci.

Gdy rozłożone zostaną i tego typu czynności na wszystkich członków rodziny — każdy wykona je z niewielką stratą czasu i bez naruszania godzin przeznaczonych na odpoczynek i rozrywkę.

IRENA NIZIAŁKOWSKA

Pomysł wart wykorzystania



Dużym problemem dla gospodarstw rolnych jest ochrona przed korozją maszyn rolniczych stojących na otwartej przestrzeni. W ciekawy i wart upowszechnienia sposób poradził sobie z tymi trudnościami pracownik PGR Skorogoszcz w województwie opolskim. Maszyny i kombajny przykryto tu foliowymi płachtami, które skutecznie chronią je przed zmianami atmosferycznymi.

CAF — fot. Okoński

25- LETNI mieszkaniec Bydgoszczy, Kazimierz L., ogarnięty nagle przemożną chęcią odwiedzenia kolegi, „wypożycza” sobie po prostu „Syrenę” w Toruniu i jeszcze tej samej nocy, z 4 na 5 stycznia br., z fasonem zjawia się w Poznaniu. Tutaj porzuca samochód oraz myśl o koleźce, przepakuje najcenniejsze przedmioty do „Syreny”, którą zabiera z Osiedla Piastowskiego i — rusza w drogę powrotną. Ma pecha. Na trasie do Bydgoszczy wzywa go do zatrzymania patrol MO. Kazimierz L., ignorując sygnał, zaczyna uciekać. Pościg. Zatrzymanie. Kontrola dokumentów, których oczywiście brak i powrót do Poznania, tym razem już pod opieką funkcjonariuszy. Prokurator nakazuje areszt tymczasowy.

ULICA Przybyszewskiego w Poznaniu. 12 stycznia, godz. 23. Pojedynek „Fiata 125” z betonowym słupem. Kierowca jest nietrzeźwy. Funkcjonariusze MO opisują przebieg kolizji. Zderzenie czołowe — straty około 30 tysięcy złotych. Dokumenty? Władysław B. mieć ich nie może. „Fiata” wziął przed chwilą z Osiedla Przyjaźni. Karetka pojechała. Na szczęście obrażenia, które odniósł „porywacz” nie są groźne. Zatem, miast do szpitala — do tymczasowego aresztu.

PRZYKŁADY wyżej przytoczone, zacierpnięte zostały z książki bieżących meldunków Komendy Miejskiej MO. Są typowe. Dokument, w którym notowane są jedynie przestępstwa tej „branży”, zawiera zapewne także ciekawsze przypadki. W ciągu dwóch miesięcy tego roku nabierało się ich sporo. Meldunki bieżące w eter lub po telefonicznym kablu, coraz częściej zaczyna-

ją się ostatnio od takich mniej więcej słów: „Przed godziną z ulicy Dzierżyńskiego skradziono zaparkowany na chodniku samochód marki „Warszawa”. Sprawca udał się praw dopodobnie w kierunku Puszczykowa. Zarządzam blokadę...”

MOTYWY tych kradzieży bywają przeróżne i trudno byłoby je usystematyzować. Wszakże znakomita większość sprawców — to ludzie młodzi. U podstaw tkwi zwykle

chęć „zorganizowania” wolnego czasu. Nie tak jak inni. To zbyt nudne i banalne. Dorwać się do jakiegoś „Trabanta” i przećwiczyć sobie choćby niektóre tylko sceny z „Znikającego punktu”. W wielu przypadkach pierwsze skrzypce gra także „ambicja”, aby zaimponować kumpłom, czy też tej, z którą już na zawsze.

Nie słyszałem nigdy — choć nie chciałbym wywoływać wilka z lasu — aby ktoś porywał na chwilę wóz, chcąc przewieźć do domu okazyjnie kupiony większy zapas ogórków. Jakkolwiek więc by na sprawę spojrzeć, wszystkie niemal poczynania, związane z zaborem samochodu

du w celu krótkotrwałego użytku — dadzą się sprowadzić do wspólnego mianownika: dla zabawy, dla draki, z chęci zaimponowania. Osoby, ponury rozdział — to „kawalerzyści”, którym po paru głębszych wydaje się, że potrafią wszystko, że do nich należy świat.

ZADZIWIĄ w tym wszystkim daleko idąca krótkowzroczność, brak przewidywania konsekwencji: dla

siebie i dla innych. A przecież kilka chwil przyjemności, pokręcenia cudzą kierownicą kosztuje niewspółmiernie drogo, często — koszt bardzo drogi. Jeśli nawet powiedzieć się za pierwszym razem, to przy drugiej, trzeciej eskapadzie na stepie epilog: areszt śledczy i wyrok w granicach do roku pozbawienia wolności, a w przypadkach recydywy — od 1,5 do 2 lat.

Zresztą zakres odpowiedzialności karnej nie musi się kończyć na tym. Jakże łatwo bowiem, prowadząc w takich okolicznościach cudzy, nieznaną wóz — spowodować wypadek i stać się sprawcą tragedii drugiego człowieka, lub własnej.

TO BYŁO równo niemal przed trzema laty i wielu pamięta zapewne tę historię. 18-letni Marek, w przededniu swoich urodzin postanowił zabawić się co nieco. Wieczorem, z ulicy Kraszewskiego kradnie zaparkowaną tam „Warszawę”. Zaprosił do wozu swoich rówieśników: koleżankę i trzech kolegów. Niespodziewanie zjawili się milicyjni radiowóz. „Porywacze” nie zareago-

wali na sygnał zatrzymania się. Pościg. W rezultacie u zbiegu ulic Berwińskiego i Wyspiańskiego, „Warszawa” uległa w starciu z ogrodzeniem. Nikt nie wyszedł z katastrofy cało, najbardziej zaś uszkodzony był główny sprawca. Lekarze stwierdzili: to, że pacjenta udało się uratować, graniczy niemal z cudem.

Nie wiem co Marek porabia obecnie, sądzę jednak, iż wiele mógłby o swoich przeżyciach opowiedzieć.

MEDAL ma, jak zwykle, dwie strony. Nikt przecież nie zaprzeczy, że okazja czyni złodzieja. Taką zaś sposobnością jest daleko idąca niefrasobliwość wielu jeszcze właści-

cieli w sposobie odpowiedniego zabezpieczania pojazdów. Ba, co tu mówić o zabezpieczaniu, skoro znane mi są przypadki niezamykania wozów w ogóle. — Poszedłem tylko po gazetę, na drugą stronę ulicy... — Chciałem skoczyć jedynie do domu po pieniądze... — To był zaledwie moment — tłumaczyli potem zdenerwowani kierowcy, gdy po powrocie, z ukochanego „Fiata” pozostało żałosne wspomnienie. Samochód zaś, do którego wnętrza dziecinnie łatwo się dostać (np. przez otwarte wywietrzniki), stanowi nie tylko zachętę do odbyci przejażdżki. Mnóstwo się także kradzieże pozostawionych lekkomyślnie w pojazdach wartościowych niera przedmiotów.

Oczywiście, stawianie sprawy w sposób: zabezpiecz właściwie swój samochód, a unikniesz wszelkich kłopotów — jest zbyt jednostronne. Jest to wszakże jeden z ważniejszych środków, które mogą zapobiec rozprzestrzenianiu się cora bardziej modnego ostatnio procederu. Przeto kto jak kto ale właściciele czterech kółek mogliby wykazać więcej troski o nie. Pewnością bowiem nikt nie chciałby doprowadzić do utraty własnego samochodu.

ZBYSZEK KRUSZONA

*) Zabór w celu krótkotrwałego użytku (w tym przypadku) odróżnić należy od zaboru w celu przywłaszczenia (kradzieży).

PCCK stawia na młodzię

Trzystu delegatów reprezentujących 315-tysięczną rzeszę członków wielkopolskiej organizacji czerwono krzyżowej uczestniczyło w niedzielę w obradach VII Wojewódzkiego Zjazdu Polskiego Czerwonego Krzyża. Na obrady przybyli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa, miasta, organizacji społecznych, młodzieżowych, Wojska Polskiego, służby zdrowia.

NOTATNIK KULTURALNY

GALERIA „POD LIPAMI”

W Osiedlowym Domu Kultury „Pod Lipami” na poznańskich Winiogrodach działa galeria sztuki powołana do życia we wrześniu 1973 staraniem Biura Wystaw Artystycznych w Poznaniu oraz Miejskiej Biblioteki im. E. Raczyńskiego. Odbędzie się tam już cztery interesujące wystawy: „W kregu koloru” (m. in. obrazy Piotra Potworowskiego, Tytusa Czyżewskiego), „Metafora i fantastyka” (m. in. Jacek Malczewski, Stanisław Teisseyre), „Abstrakcja w środowisku poznańskim” (m. in. Jan Berdyszak, Tadeusz Kalinowski). Ostatnią prezentowaną jest „Pod Lipami” wystawa malarstwa Edwarda Gąsiora. Urodzony w 1942 roku, dyplom uzyskał w pracowni Eustachego Wasilkowskiego, a obecnie jest asystentem poznańskiej PWSSP. Jego malarstwo bliskie jest realizmowi.

Warto podkreślić, że otwarciu wystaw w galerii „Pod Lipami” towarzyszą koncerty muzyczne, dyskusje, czy też, jak przy spotkaniu z Edwardem Gąsior — pokaz warsztatu malarstwa.

WYSTAWA W TMMP

W siedzibie Towarzystwa Miłośników Miasta Poznania na Starym Rynku czynna była ostatnio wystawa grafiki Janiny Kahlówny (1913-1948) i Ludomila Lanżanki (1904-1966). Janina Kahlówna, prawnuczka Maksymiliana Jackowskiego, uczennica w poznańskiej Państwowej Szkole Sztuk Zdobniczych Jana Wroneckiego i Karola Mondrała, skupiała swą uwagę na przyrodzie, na zabawkach sztuki ludowej. Z dorobku Ludomila Lanżanki, również absolwentki PSSZ w Poznaniu, pokazano na wystawie grafiki mające za swój temat również architekturę. Warto dodać, że Ludomila Lanżanka była wspaniałą organizatorką Warsztatów Tkackich w Puszczykowie.

KONKURS NA GRAFIKĘ AMATORSKĄ

Rozstrzygnięty został konkurs na grafikę amatorską, zorganizowany przez sekcję plastyki Pałacu Kultury w Poznaniu oraz przez Dom Kultury w Lesznie i Leszczyńskie Towarzystwo Kulturalne. Na konkurs nadesłano 194 prace 41 autorów, głównie amatorów oraz drzeworytów. Ponad 100 najbardziej interesujących prac zaprezentowano w Salonie Wystawowym Domu Kultury w Lesznie. (bran)

Pierwszy w Polsce

Ośrodek Informacji Folklorystycznej i Etnograficznej

W Poznaniu przystępuje się do uporządkowania rozległej dziedziny, dla jakiej przyjęto stosować nie zawsze precyzyjną nazwę — „folklor”.

Powstaje tutaj pierwszy w Polsce Ośrodek Informacji Folklorystycznej i Etnograficznej. Zostaną w nim zgromadzone materiały filmowe, graficzne, foniczne i rysunkowe. Opracowane i usystematyzowane stanowiąc będą cenną pomoc w pracy i programowaniu działalności wielkopolskiego ruchu amatorskiego. Ośrodek prowadzić będzie badania nad pozostałościami folklorystycznymi w mikroregionach, a wyniki ich zostaną wykorzystane w praktyce przy rozwoju zespołów ludowych i eliminowaniu grup pseudo regionalnych. (len)

HUMOR I SATYRA



— Czy pańskim zdaniem, nie mam podstaw do rozwodu?

W dyskusji poruszono wiele spraw związanych z codzienną pracą organizacji. Wnioski z niej znalazły się w uchwale zjazdu. Na zakończenie wybrało nowe władze. Prezesem ZW PCK ponownie został dr Bronisław Krajnik. Jego zastępcami — dr Zbigniew Bartkowiak i płk Jerzy Kubiak. (jk)

„Przemysław-74”

Taki kryptonim otrzymała 42 akcja śmigłowców Wojsk Lotniczych, instalujących lub wymienianych ciężkie elementy budowlane w przemyśle. Dotychczas ta działalność lotników przyniosła gospodar



ce narodowej 73 mln złotych oszczędności. Niedzielną akcją przeprowadzoną w Zakładach Metalurgicznych „Pomel”, dała milion złotych oszczędności. A więc razem jest już 74 miliony. Stąd też nazwa kryptonimu „Przemysław-74”.

Tym razem załoga śmigłowca, mjr pilot Józef Wietecha, por. pilot Jan Latocha, młodszy chorąży Jerzy Ożminkowski oraz starszy chorąży Henryk Cempel ustawiała 27-metrowej wysokości komin wentylacyjny na odlewni. Całość ważyła blisko 5 ton. Mimo porywistego wiatru, przeszkadzającego w operacji, została ona zakończona pomyślnie. Licznie zebrani obserwatorzy, między którymi był również dowódca Wojsk Lotniczych, gen. bryg. pilot Henryk Michałowski, wyrazili uznanie dla precyzji i kunsztu wykonawców operacji. (jk)

„Koziołki” płacą

7, 22, 27, 34, 35 dod. 46

Na 880 grę wpłynęło 202.534 zakłady wartości 607.602 — zł. Fundusz wygranych wynosi: 334.181 — złotych.

Stwierdzono: 1 „piątkę” w kol. 261 w Turku w wysokości 128.050 — zł; 37 „czwórek” po 2.463 — zł; 66 „trójek premiiowanych” po 142 — zł; 1.523 „trójki” po 42 — zł; 968 „dwójek premiiowanych” po 25 — zł; 17.277 „dwójek” po 5 — zł.

Poznańska Gra Liczbowa „Koziołki” organizuje podwójne losowanie 881 Gry w dniu 31 bm., na które ufundowała specjalne nagrody: 1 samochód marki „Syrena 105”; 5 premii po 10.000 — zł, a na pozostałe końcówki banderoli premie po 5.000 — zł.

Nagrody te przeznacza się na czterocyfrowe końcówki banderoli V-zakładowych kuponów złożonych na podwójne losowanie (banderole za 30 — zł).

Kupon ten bierze udział w losowaniu I i II specjalnych nagród na czterocyfrową końcówkę banderoli.

Toto-Lotek

1, 9, 10, 11, 31, 37, dod. 38

Końcówka banderoli 2992

Wszystko jest możliwe

Przedostatnia w tym sezonie, seria spotkań mistrzowskich koszykarzy ekstraklasy, przebiegała można by określić „planowo”. Punkty prawie we wszystkich przypadkach zdobyły te drużyny, którym bar dżo na nich zależało. A więc Wisła i Resovia, które toczą z sobą zaciętą pojedynek o tytuł mistrza Polski na rok 1974 oraz Pogoń Szczecin i Spójnia Gdańsk, walczące o utrzymanie się w I lidze. I tylko Lublinianka sprawiła zawód swoim sympatykom, przegrywając z Polonią, co przekreśliło jej szanse na występowanie w przyszłym sezonie, w gronie najlepszych drużyn krajowych.

Te „planowe” zwycięstwa i porażki wpływają zapewne z faktu, iż zawodnicy są już zmęczeni ciężkim sezonem i tylko drużyny, które mają w perspektywie mistrzowski tytuł czy też degradację, podrywają się jeszcze do dalszej walki. Reszta grająca o przystąpienie do trzaski, nie wykazuje już takiej ambicji i woli walki co w poprzednich spotkaniach. Inna sprawa, że na ogół przyjmuje się, iż prawdziwy sportowiec walczy do końca.

Za tydzień ostatnie mecze. W Gdańsku dojdzie do bezpośredniego spotkania dwóch drużyn, walczących o utrzymanie się w lidze: Spójni i Pogoni. I tutaj nie może być żadnych „cudów”. Trzeba grać na „pełny gaz”. Podobna sytuacja będzie w meczach Resovii z Wybrzeżem i Lublinianki z Wisłą. Faworytem na pewno są rzeszowianie i krakowiaczy, ale to jest sport i wszystko jest możliwe.

MACIEJ STABROWSKI

W kraju i na świecie

Drugi w ciągu tygodnia występ polskich juniorów — piłkarzy w eliminacjach turnieju UEFA, tym razem w meczu z juniorami ZSRR, przyniósł 1 punkt naszemu zespołowi. Polakom udało się wywalczyć w Uzdorodzie rezultat bezbramkowy. W tej chwili w tabeli prowadzi drużyna ZSRR, mająca na swym koncie 2 mecze i 3 punkty, przed Polską 3 mecze i 3 punkty oraz CSRS — 2 mecze i 2 punkty. Do zakończenia rozgrywek eliminacyjnych, pozostały jeszcze spotkania ZSRR — CSRS oraz Polska — ZSRR.

W zawodach pływackich w Magdeburgu, reprezentantka NRD — Tauber ustanowiła nowy rekord Europy na 200 m st. grzb. Tauber uzyskała 2.21,13.

Podczas zawodów łuczniczych w hall, Francuzka Dame pobiła rekord świata w strzelaniu 2x25, na leżąco do Ireny Szydłowskiej o 5 punktów.

Kadra polskich piłkarzy ręcznych, przygotowująca się do międzynarodowego turnieju w NRD, zmierzyła się z Pogonią Szczecin. Wygrała kadra 31:14.

Na hokejowych mistrzostwach Europy juniorów grupy A, Szwecja wygrała z Polską 15:3. W tabeli prowadzi drużyna CSRS, Szwecji, ZSRR i Finlandii — po 2 punkty. Polska zajmuje ostatnią pozycję.

Belg Puttemans wygrał bieg przełajowy na dystansie 9,5 km we włoskiej miejscowości San Vittore Olona. Belg zdecydowanie wyprzedził mistrza olimpijskiego w maratonie Amerykanina Shortera. Fin Viren zajął 7 miejsce.

Do finału, po raz pierwszy rozgrywanego turnieju o puchar prezesa Polskiego Związku Hokeja na Lodzie, zakwalifikowały się Unia Oświęcim oraz Stoczniowiec Gdańsk. Unia wygrała z Legią, zaś Stoczniowiec z GKS Tychy.

TABELE • TABELE • TABELE

PIŁKA NOŻNA

I LIGA

Wisła — Szombierki	1:0
Gwardia — Śląsk	0:2
Górnik — Lech	2:0
LKS — Stal Mielec	0:0
ROW Rybnik — Ruch	0:0
Zagłębie Sosn. — Odra	3:1
Pogoń — Zagłębie Wb.	0:0
Polonia — Legia	1:1

1. Ruch	17	26	33-11
2. Wisła	18	24	25-14
3. Stal Mielec	18	23	22-11
4. Górnik	18	22	28-16
5. Legia	18	21	21-23
6. LKS	18	20	16-16
7. Śląsk	18	19	16-14
8. Polonia	18	18	16-19
9. Gwardia	18	16	18-20
10. Szombierki	18	16	18-20
11. ROW Rybnik	18	16	12-17
12. Lech	18	15	14-20
13. Pogoń	18	15	14-23
14. Odra	18	13	14-25
15. Zagłębie Wb.	18	12	9-21
16. Zagłębie Sosn.	17	10	7-23

II LIGA

Stomil — Widzew	0:1
Zawisza — Arkonja	0:0
Hutnik — Ursus k/W-wy	0:0
Baltyk — Warta	2:0
Lublinianka — Gwardia Kosz.	2:0
Lechia — Stocznioiwiec	0:0
Avia — Motor	0:2
Włókniaz — Arka	1:2
1. Motor	17 24 23-8
2. Lechia	17 23 17-7
3. Arka	17 23 17-12

4. Widzew

5. Gwardia	17	19	14-13
6. Stoczniowiec	17	17	13-10
7. Bałtyk	17	16	15-16
8. Hutnik	17	16	22-25
9. Arka	17	16	15-19
10. Avia	17	15	15-15
11. Ursus K/W-wy	17	15	16-17
12. Stomil	17	15	16-15
13. Warta	17	14	9-19
14. Lublinianka	17	13	11-14
15. Zawisza	17	13	12-18
16. Włókniarz	17	12	9-20

KLASA OKRĘGOWA

Włókniarz — MZKS Pawicz	1:1
Obra Kościan — Noteć	0:2
Lech II — Błękitni	1:1
Prosna — Grunwald	0:1
Przemysław — Olimpia	1:1
Kania Gostyń — Tur Turek	0:0
Polonia Leszno — Ostrovia	2:1
Sparta — Calisia	3:2
Stella — Zagłębie	0:1
Warta II — Polonia P-ń	1:0

1. Olimpia	22	37	41-9
2. Warta II	22	33	31-13
3. Polonia P-ń	22	31	28-11
4. Lech II	22	27	36-13
5. Sparta	22	26	24-16
6. Noteć	22	26	31-25
7. Ostrovia	22	25	32-21
8. Przemysław	22	25	29-20
9. Zagłębie	22	23	18-19
10. Kania	22	23	21-24
11. Grunwald	22	22	20-22
12. Polonia Leszno	22	21	27-30
13. Włókniarz	22	20	20-25
14. Calisia	22	19	34-34
15. Błękitni	22	18	22-29

Żużlowcy

otwierają sezon

Piękna wiosenna pogoda, skłoniła żużlowców do wcześniejszego niż zwykle rozpoczęcia sezonu. W Lesznie miejscowa Unia spotkała się z drużyną Wybrzeża Gdańsk. Zwyciężyli reprezentanci Unii 47:31. Najwięcej punktów dla Unii zdobyli Z. Jäder — 11 oraz Dobruka i Kowalski po 9. W Wybrzeżu natomiast Jaros i Golewicz po 10.

W Gorzowie odbył się turniej żużlowy, w którym zwyciężył Flech (Stal Gorzów) przed swymi kolegami klubowymi: Nowakiem, Pendasem, Janczarem i Lipiakiem.

W. Stecyk mistrzem Polski w zapasach

W Rzeszowie zakończyły się indywidualne mistrzostwa Polski w zapasach w stylu wolnym. Z poznaniaków najlepiej wypadł Władysław Stecyk z Grunwaldu, który zdobył tytuł mistrza Polski w wadze 52 kilogramy. Stecyk pozostał w pobitym polu tek znanych zawodników jak Kończak i Kudelski.

Nieźle również spisał się kolega klubowy Stecyka — Łuczywo, który w wadze 62 kg zajął trzecie miejsce.



W Poznaniu odbyły się biegi lekkoatletyczne o Memorial Bronisława Szwarca. W biegu głównym na dystansie 6 000 metrów, w którym startowali seniorzy, zwyciężył Piotr Wawrzuta — Śląsk Wrocław (zdjęcie dolne — pierwszy z prawej strony) przed T. Rutkowskim (Warta). Na zdjęciu górnym: fragment biegu pań na 2 kilometry. Fot. (2) — K. Przychodzki



KOSZYKÓWKA

I LIGA MĘŻCZYZN

Lech — Resovia	85:95	1:86:58
Wisła — Legia	88:84	1:80:77
Wybrzeże — Spójnia	81:83	1:85:86
Polonia — Lublinianka	78:81	1:83:55
Pogoń — Śląsk	71:61	1:85:53

1. Wisła	34	61	2:24-2:60
2. Resovia	34	60	2:45-2:55
3. Śląsk	34	52	2:08-2:38
4. Wybrzeże	34	52	2:18-2:38
5. Lech	34	51	2:13-2:43
6. Legia	34	51	2:36-2:43
7. Polonia	34	48	2:08-2:41
8. Pogoń	34	45	2:55-3:07
9. Spójnia	34	45	2:25-2:41
10. Lublinianka	34	44	2:26-2:41

II LIGA MĘŻCZYZN

LKS — Warta	106:68	1:03:89
Zastal — AZS Poznań	80:65	1:86:67
AZS Gdańsk — Stal Ostrow	99:78	1:62:73

Gwardia — Górnik Wałb.	75:103	1:06:58	
Astoria — AZS Toruń	70:56	1:63:46	
1. Górnik Wałb.	34	62	2:04-2:38
2. LKS	34	61	2:07-2:38
3. AZS P-ń	34	56	2:14-2:47
4. Stal Ostrow	34	51	2:49-2:53
5. Warta P-ń	34	50	2:57-2:58
6. Gwardia Wrocl.	34	48	2:30-2:40
7. Zastal Z. Góra	34	48	2:30-2:40
8. AZS Gdańsk	34	47	2:46-2:70
9. AZS Toruń	34	41	2:15-2:47
10. Astoria Bydg.	34	40	2:31-2:41

PBP „Orbis” w Poznaniu — zatrudni kasjerów walutowych na sezon od 1. VI do 30. IX. 1974 r. Praca na trasie Kuno- wice — Poznań.

Obowiązkowa znajomość co najmniej jedno- go języka zachodniego. Dopuszcza się możli- wość zatrudnienia rencistów. Przed podjęciem pracy odbędzie się przeszkolenie.

Podanie z krótkim życiorysem prosimy skła- dać w Oddziale Obsługi Turystycznej PBP „Orbis” w Poznaniu, ul. Świerczewskiego 14 w terminie do dnia 10 kwietnia br. 2209-K1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi w Poznaniu, ulica Czerwonej Armii 46/50 — zatrudni zaraz:

- maszynistów na lokomotywy spalinowe,
- pomocników maszynistów lokomotywy,
- pracowników torowo - manewrowych,
- torowistę,
- operatorów ładowarek (Fadroma),
- elektromechaników,
- robotników magazynowych.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr pod wyż. wym. adresem. 1733-K1

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 223/229 — zatrudnia zaraz w Biurze Handlu Zagranicznego

- ekonomistę z wyższym wykształceniem i praktyką, ze znajomością języków: angielskiego, wzgl. niemieckiego,
- maszynistkę ze średnim wykształceniem i znajomością języka rosyjskiego.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego, pokój 101. 2162-K1

Praca Nauka

Kobiety i mężczyźni do

prac w ogrodnictwie —

przyjme. Luboń 3, ulica

Traugutta 16 24513g

Murarka i pomocnika na

stale zatrudni. Telefon

61-82-73. 24381g

Pomocnik murarza po-

trzebnym. Zgłoszenia: Po-

znań, Umółtowska 23 (Wi-

nogrady). 24346g

Poszukuje rodziny na go-

sposadstwo. Konstancja

Kiedzik. Międzyzlesie —

61-110 Damasławek. 362p

Lekcje wyrównawcze —

utrwalające pod kierun-

kiem doświadczonych pe-

dagogów (matematyka,

język polski — klasa VIII,

maturzyści, inni). Miel-

żyńskiego 19 m. 24. Zło-

żenia godz. 19-20. 22165g

Kupno Sprzedaż

Kupię stare monety pol-

skie. Oferty „Prasa” —

Grunwaldzka 19 dla 24742g

Ładnego owczarka nie-

mieckiego, 2-letniego —

sprzedam, al. Wielkopo-

lska 63. 24574g

Wózek głęboki wiśniowy,

w dobrym stanie prze-

dam. Kościuk, Krzyżowa

2 m. 7. 24842g

Portepian Blüthner, krzy-

żowy, sprzedam. Szulc

Opalenica, ul. Staszica 36,

ogł. godz. 15. 360p

Nawóz popieczarkowy —

sprzedam. Tel. 530-39.

24770g

Owczarka górskiego (6

miesięcy), kask francuski

sprzedam. Dzierżyńskiego

87 m. 7. 24781g

Fiata 127 p nowego prze-

dam. Oferty „Prasa” —

Grunwaldzka 19 dla 23359g

Sprzedam na części karo-

serie Skoda S 100 po wy-

padku. Oferty „Prasa” —

Grunwaldzka 19 dla

22231gpr.

Sprzedam Zuka po kapita-

lnym remoncie. Po-

znań, Janickiego 28 m.1.

24601g

Lokale

Przyjmę pana na pokój.

Zambrowska 4, Warszaw-

skie. 24971g

Duże trzypokojowe, kwa-

terunkowe, centralne o-

grzewanie z wygodami na

Jeżycach, zamienię na

M-5. Oferty „Prasa” —

Grunwaldzka 19 dla

23556gpr.

Kupię mieszkanie M-3 lub

M-4 własnościowe, możli-

wość zapłaty w bonach

PeKaO. Oferty „Prasa” —

Grunwaldzka 19 dla 24309g

Zamienię mieszkanie M-2,

I ptr., Rataje, na więk-

sze Jeżycze, Osiedle Świer-

czewskiego. Oferty „Pra-

sa”, Grunwaldzka 19 dla

23354g.

Walczyński! Mieszkanie

kwaterunkowe, 2 pokoje,

kuchnia, łazienka, 41 m²,

w nowym budownictwie,

zamienię na podobne w

Poznaniu. Oferty „Pra-

sa”, Grunwaldzka 19 dla

21831g.

Gniezno — mieszkanie

M-4 — 5 własnościowe, do

mek jednorodzinny — ku

pie lub mieszkanie M-4

Bytom Śląski, centrum —

zamienię na podobne. Of-

ferty kierować: Jasik, Śle

sin, pow. Bydgoszcz. kod

86-064. 845-K2

W Gnieźnie pokój z kuch-

nią, samodzielne zamienie

na podobne w Poznaniu.

Oferty „Prasa” — Grun-

waldzka 19 dla 23566g.

Kupię własnościowe M-5,

Grunwaldzka. Oferty „Pra-

sa”, Grunwaldzka 19 dla

23611g.

Oddam do 5 lat pokój, o-

piata z góry. Oferty „Pra-

sa”, Grunwaldzka 19 dla

23610g.

Zamienię pokój kuchnią,

kwaterunkowe, nowe bu-

dowlaniami (cegła) w

dobrym stanie w Siedzie-

jącym. Oferty „Prasa” —

Grunwaldzka 19 dla 23609g.

Przyjmę panienkę pracu-

jącą na pokój. Górczyn,

Gostyńska 37. 23615g

UWAGA, OGRODNICY DZIAŁKOWCY!

WIELKOPOLSKA SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZA w Poznaniu

organizuje w dniach od 27 do 30 marca 1974 r.

na placu Wolności na tarasie PZG „Arkadii”

w godzinach od 10 — 18.

WIOSENNY KIERMASZ ARTYKUŁÓW DO PRODUKCJI OGRODNICZEJ



Otwarcie w dniu 27 bm. o godz. 11.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

2345-K1

Nieruchomości

Sprzedam pilnie działkę

budowlaną o pow. 2.350

m² w Ostrowie Wlkp.

Wiadomość Ostrow Wlkp.

ul. Prof. Kaliny 90. 356p

Sprzedam idealną połowę

domu czynszowego w

centrum Gniezna. Po

kupnie wolne mieszkanie

4-pokojowe z wygodami.

Adres wskazać „Prasa” —

Grunwaldzka 19 dla 23507g

Wydzierżawię 4 ha ziemi

uprawnej pod warzywa

po zbiorach 1974, ewentu-

alnie od 1 października

na okres minimum 3 lat.

w obrębie około 20 km od

Poznania. Warunki pozos-

tałe do uzgodnienia. Of-

ferty „Prasa”, Grunwaldz

ka 19 dla 361p.

Sprzedam działkę budow-

laną 630 m² w Ostrowie

Wlkp. Informacje: Os-

trów, ul. Czarnieckiego

79. 23560g

Sprzedam działkę ogrod-

niczną 1,82 ha z prawem

zabudowy. Kicin, ul. Wod

na 1, pow. Poznań. 23618g

Sprzedam małą działkę w

Puszczykowie. Oferty —

„Prasa”, Grunwaldzka 19

dla 23635g.

Sprzedam gospodarstwo

rolne 4,90 ha (ziemia

pszenno-buraczana) z za-

budowaniami (cegła) w

dobrym stanie w Siedzie-

jącym. Wiadomość —

Chmielnik, ul. Wolności 4

— zakład fryzjerski. 837-K2

UWAGA, UCZNIOWIE KLAS VIII SZKOŁY PODSTAWOWEJ!

WPHS - ODDZIAŁ OBROTU MIĘSEM w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 45

przyjmuje na rok szkolny 1974/75

ZAPISY

CHŁOPCÓW I DZIEWCZĄT

do klasy pierwszej

Zasadniczej Szkoły Handlowej w Poznaniu

w zawodzie

SPRZEDAWCY

Nauka w szkole trwa dwa i pół roku.

Uczniowie otrzymują:

- w I roku nauki — 150,— zł mies.
- w II roku nauki — 320,— zł mies.
- w III roku nauki — 600,— zł mies.
- oraz odzież ochronną i posiłki rege-
- neracyjne w okresie jesienno - zimo-
- wym.

Wymagane dokumenty:

1. podanie o przyjęcie,
2. życiorys,
3. świadectwo ukończenia 8 klasy lub wykaz ocen za I półrocze 8 klasy szkoły podstawowej,
4. świadectwo zdrowia,
5. dwie fotografie.

Po ukończeniu nauki absolwent zatrudnio- ny zostanie w tut. Oddziale. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Sekcja Spraw Osobowych — Poznań, ul. Czerwo- nej Armii nr 45, telefon 589-40. 1989-K1

Sprzedam dom jednorod- dzinny w Czerwonaku k. Poznania, komunikacja miejska, ew. w rozlicze- niu mieszkanie, c. o. Of- ferty „Prasa” Grunwaldz ka 19 dla 23637g.

Zguby Różne

Pies czarny dog niemiec- ki zaginął w okolicach

Przeźmierowa. Odprowa- dzić za wysokim wynag-

rodzeniem: Przeźmiero- wo, Piaskowa 13 lub tel.

462-05. 24168g

Świadców wypadku ulicz- nego, niedziela, dnia 17

marca, godz. 9.40. Głogow- ska, narożnik Rutkow-

skiego, proszę rodzinę

zmarłego o skontaktowa- nie. Irena Matuszewska,

Poznań, Chocińskiego 33 m. 17, tel. 618-98.

24838g

Posiadam samochód oso- bowy, przyjmę akwizyc- je. Oferty „Prasa”, Grun-

waldzka 19 dla 23613g.

Matrymonialne

Inteligentna wdowa ma-

terialnie niezależna pozna

kulturalnego, przystojne-

go pana lat 58, najchę-

tniej z mieszkaniem. Cel

matrymonialny. Poważne

oferty „Prasa” — Grun-

waldzka 19 dla 23597g.

Wdowa po podpułkowni-

ku, z mieszkaniem, około

czterdziestki, samotna, za

pozna oficera Wojska Pol-

skiego. Z dzieckiem mie-

widziany. Cel matrymo-

nialny. Oferty „Prasa” —

Grunwaldzka 19 dla 23442g.

Dnia 23 marca 1974 roku zmarła nasza

najdroższa matka, babka i prababka

Aniela z Lewandowskich KIEDROWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o go-

dzinie 10.50 na cmentarzu na Górczynie,

o czym zawiadamiają

córka, syn, wnuczka i prawnuki

24919g

Dnia 24 marca 1974 r. zakończył w Bo- gu swój pracowity żywot nasz kochany

małż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek,

przeżywszy lat 85, śp.

JAN GALAS

ppor. Powstania Wielkopolskiego

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o go-

dzinie 11 w Brodach.

Eksportu z domu o godz. 10.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Niecierz (Grobla), pow. Szamotuły.

24920g

Dnia 24 marca 197

Imponujące efekty „pospolitego ruszenia”

Jeszcze nigdy dotychczas na ulicach Kalisza nie pracowano tylu mieszkańców naraz. W czasie dwóch dni — soboty i niedzieli w czynach społecznych na rzecz miasta, na placach i w zieleniach, przy mostach, szkołach i zakładach uczestniczyli setki kaliszian.

Do takiej kampanii porządkowej miasto przygotowywało się przez cztery miesiące.

Przez te dwa dni wykonano roboty wartości ponad 6,5 mln złotych, a warto dodać, że w poprzednich latach wielkość takich zadań niejednokrotnie na sumę całorocznych czynów.

Podczas sobotnich godzin popołudniowych i niedzielnych przedpołudniowych pracowało w Kaliszu 42 000 mieszkańców.

Główny front robót zlokalizowano w rejonie ulic: Łódzkiej (przy poszerzaniu jezdni), Wrocławskiej, Najkowskiej, Babina. Tutaj też pracowali najwięcej rąk, a wsparte pomocą urządzeń mechanicznych dały wyraźne efekty. Uporządkowano przede wszystkim teren użyteczności publicznej: składowiska, zielenie, tereny wokół zakładów pracy, sklepów i pawilonów, odnowiono bariery mostów. Doprowadzono do porządku obwałowania rzeki, boiska, parkany.

Zakres wykonanych w Kaliszu czynów jest świadectwem, że mieszkańcy tej ziemi potrafią pracować nie tylko na codziennych stanowiskach pracy, ale także tam, gdzie trzeba dać świadectwo obywatelskiego zaangażowania.

Również wieś kaliska nie pozostała w tyle. Niemal w każdym osiedlu spotkać było młodzież społeczną, pracującą członków PZPR i ZSL, bezpartyjnych, zrzeszonych w ZSMW, OSP, i Kołach Gospodyń Wiejskich. Ich czynny składowy wpływ na budowę i naprawę dróg, przystanków autobusowych, remiz strażackich, a także przy porządkowaniu parków wiejskich i zabudowę.

JERZY GNEROWICZ

każda wielkopolska gmina posiadać będzie nowoczesny ośrodek kulturalny. Czy jednak uda się zapewnić odpowiedni dopływ wykwalifikowanych kadr, kierowników, którzy poświadczyć będą oprócz co najmniej wykształcenia średniego również przygotowanie specjalistyczne? Przecież głównie od ich zdolności, pasji i umiejętności organizacyjnych zależy obraz wiejskiej kultury.

W opracowaniu optymalnego modelu działalności GOK pomogą działaczom i organizatorom Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne i Polskie Stowarzyszenie Socjologów, które włączyły te sprawy w krąg swoich zainteresowań.

(len)

Komfortowy obiekt z salą widowiskową, dyskoteką, boiskiem sportowym i basenem pływackim, obiekt, w którym znajdować się będzie biblioteka z czytelnią, kawiarnia, sala gier, pomieszczenia dla zespołów zainteresowań i salon wystawowy — to właśnie pełna przyszłościowa wizja Gminnego Ośrodka Kultury.

Dotychczas jeszcze nie stałaś na takie pałace. Niemniej jednak w wielu przypadkach pomieszczenia nowe, ładnie i funkcjonalnie urządzone nie spełniają roli, jakiej oczekiwaliśmy. Jak wykazują obserwacje w znacznej części wiejskich klubów dominuje handel i doraźne spotkania towarzyskie, ewentualnie oglądanie programu telewizyjnego. Chodzi więc o to, aby lepiej wykorzystywać już istniejącą bazę materialną kultury, intensyfikując działalność jej placówek.

W tych warunkach tworzenie GOK-ów instytucji integrujących środki i cele poszczególnych placówek kulturalno-oświatowych na wsi (kino, biblioteka, dom kultury), są najnowocześniejszą organizacyjną formą, która może zagwarantować mieszkańcom wsi skuteczne uczestnictwo w kulturze.

W tej chwili działa w Wielkopolsce GOK-ów trudno powiedzieć nie narażając się na błąd. Trudno bowiem za wprowadzenie tej formy organizacji uznać zmianę szyldu Wiejski Dom Kultury na Gminny Ośrodek Kultury. Nie o to przecież chodzi. W wielu gminach naszego województwa takie centra już działają i praca ich cieszy się dużym uznaniem. Dla przykładu warto wymienić GOK w Mieściechowie. Wągrowiec, Kazimierz Biskupów pow. Konin i Buku pow. Nowy Tomysł. W dużej mierze jednak trudności wynikają z braku odpowiednich pomieszczeń. Przeprowadza się dopiero adaptację lokali.

Plany (optymistyczne) zakładają, że do końca roku 1975

Spółeczna praca mieszkańców Odolanowa



Odolanowscy rzemieślnicy zadeklarowali na rzecz swojego środowiska wiele złotych m. in. przy pracach elektrycznych, ślusarskich, stolarskich, malarskich. Również takśwarkarze przeznaczają na potrzeby Urzędu swoje środki lokomocji. Młodzież deklaruje pomoc w porządkowaniu parku miejskiego. Elementy dekoracyjne i propagandowe w mieście mają wykonać — spółdzielnie kółek rolniczych, warsztaty Zasadniczej Szkoły Zawodowej oraz tartak. W gminie Odolanów do ważniejszych inwestycji wykonywanych w czynie społecznym zalicza się budowę remizy strażackiej oraz budowę drogi łączącej Nabyszcę z Horzycami Wielkimi. (wł)

Na zdjęciu: mieszkańcy Nabyszczy i Wierzbna przy budowie drogi

Fot. — W. Frankiewicz

odpowiadamy

Bogusław T., Srem — Redakcja nasza takich podziękowań nie zamieszcza. Za list i pozdrowienia dziękujemy. (886)

Teresa z VIII kl. Grzbieńsko — Liceów Ogólnokształcących w Poznaniu jest wiele i tak: przy Matejki 2, Świerczewskiego 16, Strzeleckiej 10, Swojskiej 6, Kosztuskiej 10, Głogowskiej 10, Waryńskiej 24, Wioślarskiej 10 i Ściegiennego 1/3. (854)

nie świń: 7 — TTR — Matematyka 1. 44 — Funkcje trygonometryczne kata ostrego; 9 — Film z serii „Szkoła uczyć” prod. franc. odc. IV (kolor); 9.55 — „Z wizytą w Sumbac” — film dok. prod. radz. (kolor); 10.05 — „Siedemnaście mgnień wiosny” odc. VI — film produkcji TV radzieckiej; 13.45 — TTR Matematyka 1. 8 — Rozwiązywanie nierówności stopnia pierwszego z jedną lub dwoma niewiadomymi; 14.30 — TTR — Botanika 1. 6 — Mchy i paprocie; 16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 — Dla dzieci „Dobosz” — film prod. NRD (kolor); 17.05 — „Spacerkiem po kinach”; 17.35 — Dla młodzieży — Spotkanie z Ernestem Bryllem; 18.05 — Dla młodzieży — „Trójkąta na cenzurowanym”; 18.25 — Dziennik muzyczny; 18.45 — Z cyklu „Szare na złote”; 19.10 — „Mam pomysły”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — „Siedemnaście mgnień wiosny” — film TV radz. odc. VI; 21.30 — Interstudio nr 20 — Magazyn informacyjny o krajach socjalistycznych (kolor); 22 — Wiadom. sport; 22.05 — „Stary jazz i nowe piosenki” — program estradowy reż. T. Ringwalski; 22.40 — Dziennik (kolor).

PROGRAM II: 17.40 — Polski film dokument; 18.20 — „Wenus z Ille” — nowela filmowa TVP (kolor); 18.45 — Kurs podstawowy j. ang. I. 23; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Klub Dobrej Roboty; 21.30 — „Język niemiecki” — powt. I. 21; 21.25 — 24 godziny (kolor); 21.35 — Teatr TV — K. Zygmunt — Legenda o Wlenawskim reż. M. Małysz.

W nowych sklepach przyjemniej kupować

Sieć placówek handlowych w Obornikach powiększyła się w ostatnich dniach o trzy kolejne sklepy, na których otwarcie mieszkańcy czekali z niecierpliwością. Szczególne powody do zadowolenia dostarczył uruchomiony w Rynku przez Oddział WSS „Społem” sklep nabiałowy, urządzony i od pierwszych dni dobrze zaopatrzony.

Obornicka Gminna Spółdzielnia zrealizowała natomiast postulat rolników i ogrodników, otwierając przy ul. Świerczewskiego duży sklep nasienny, w którym szczególnie teraz w okresie wiosennych siewów, panuje ożywiony ruch. Przy tej samej ulicy oddano do użytku trzeci w mieście sklep pasmanteryjny.

Jednocześnie gruntownie zmodernizowano ostatnio wiele placówek handlowych, poprawiając ich funkcjonalność i estetykę wnętrza. M. in. wypiękniali sklepy spożywcze przy ul. Czarneckiej, Stefana Nowicza i Świerczewskiego, piekarnia w Rynku i Rolniczy Dom Towarowy. Wkrótce ma się rozpocząć budowa Domu Handlowego. (bop)

Bank Inicjatyw Społecznych coraz bogatszy

80 ośrodków socjalno-bytowych powstanie w Wielkopolsce do 1975 roku w ramach Banku Inicjatyw Społecznych. Dotychczas oddano 16 obiektów, odpowiednio przygotowanych do pracy w środowiskach, w których mają działać.

W tym roku społeczeństwo otrzyma 19 dalszych placówek, a budowę kolejnych 45 ośrodków zakończy się w roku 1975. Niezależnie od tych inwestycji budowanych jest szereg innych obiektów lecznictwa zamkniętego i otwartego. Buduje się szpital w Śremie, rozbudowę szpitala w Lesznie, Kaliszu, Wolsztynie, Szamotułach. Chodzież, Czarnkowie i Kępno. Powstają też żłobki i przychodnie rejonowe (Stęszew, Margonin). Oprócz tego modernizuje się wiele już istniejących placówek leczniczych. (len)

W Śremie Rosną wpłaty na NFOZ

Dobre przebiega w powiecie śremskim akcja zbiórki na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. W ciągu dwóch miesięcy br. na konto NFOZ w Śremie wpłynęło 845 000 złotych, z czego wkład pracowników zatrudnionych w jednostkach gospodarki społecznej wyniósł 214 000 złotych. Rolnicy wpłacili 553 000 złotych, co stanowi 89,1 proc. planu rocznego i tym samym grupa ta zajmuje pierwszą lokatę w naszym województwie.

Ogółem za okres dwóch miesięcy br. powiat śremski zajmuje trzecie miejsce w województwie poznańskim. (sf)

nide” Georgea Calinescu; 13.20 Wirtuoz — gitarzysta Jimi Hendrix; 13.35 Odpowiednie dać rzeczy słowo; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — dziś Bułgaria; 14. Wiecej, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio Moskwa; 14.35 A. Utrecht i K. Wietrzyńska grają Sonaty Clementiego na fortepian na cztery ręce; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Laureaci konkursu wokalnego; 15.50 „Sofia 73”; 16 Wypocznij i turystyka; 17.25 Aud. społ.; 17.35 Ork. PWSM pod dyr. S. Stulgrosza; 17.50 Radioexpress; 17.55 Z cyklu: „Postawy i działania”; 18.05 Poznań muzyka malowana; 18.40 Drogi poznania; 19 Kwadrans Jazzu; 19.15 49 lekcja języka angielskiego; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny w opr. Jana Goca pt. „Dagerotypy udźwiękowione”; 21 Gra harpisty M. Grandjany; 21.15 „By nie wyschły źródła” — rep.; 21.55 Rozmowa o wychowaniu; 22.05 „Stołeczne aktualności muzyczne”; 22.30 Kalejdoskop kulturalny; 23 Z płytek Witolda Lutosławskiego; 23.30 Orazo Vecchi — Wieczory Sienkiewicza.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 „Moryska — herbst bandy” — gaw.; 7.40 Muzyczna zagarynka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Klasyki francuskiej piosenki; 9 „Homo Faber” — odc. 9; 9.10 Sylwetki Jazzowe — Jimmy Lunceford; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Wadomecum melomana; 10.15 Mikrorecept H. Szymczyńskiego; 10.35 Dzień jak co dzień — magazyn; 11.45 „Trucizna królewska”

TEATRY

W POZNANIU
OPERA — g. 17 i 20 Gościnne zespoły Estrady.
MUZYCZNY — g. 19 „Kraina uśmiechu”.
POLSKI — g. 19 „Popiół i diament”.
NOWY — nieczynny.
MARCINEK — nieczynny.

W WOJEWÓDZTWIE
KALISZ: „W małym dworku”.
OSTROW: „Podwójna gra”.
KOŁO: „Niezwykła przygoda”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramika: „Czekając na życie”; Notec: „Motyle”.
CZARNKOW: „Łatwa droga”.
GNIEZNO Lech: „Bubu z Montparnasse”; Polonia: „Zawieszeni na drzewie”.
GOSTYN: „W pustyni i w puszczy”.
JAROCIN: „Zbierznik” i „Klute”.
KALISZ Kosmos: „Zawieszeni na drzewie”; Oaza: „Doktor Popaul”; Stylowe: „Samuraj i kowboje”.
KĘPNO: „Na rabunek”.
KŁODAWA: „Bitwa w wawozie”.
KOŁO: „Oszukany”.
KONIN Centrum: „Ned Kelly”; Gornik: „Serafino”.
KOSCIAN: „Pojedynek na wieżach”.
KROTOSZYN: „W pustyni i w puszczy”.
KORNIK: nieczynny.
KRZYŻ: „Szkoła kowbojów”.
LESZNO: „Znakomity piatek”.
MIĘDZYCHÓD: „...i pozdrawiam Jaskółki”.
NOWY TOMYSŁ: „Rzeźnik”.
OBORNIKI: „Powrót z frontu”.
OSTROW Roma: „Na niebie i na ziemi”; Słońce: „Helga”.
OSTRZESZÓW: „Godzilla contra Hedoru”.
PIŁA Iskra: „Prawo gwałtu”; Koral: „Eolomea”; Sokół: „10 dni bezplatanego urlopu”.
PLESZEW: „Siedziwo skończono, proszę zapomnieć”.
RAWICZ: „Kaprys Marii”.
RYCHTAŁ i ROGOŹNO: nieczynny.
SŁUPCA: „Dzielný wojak Rosolno”.
ŚREM: „Nie zestarzejemy się razem”.
ŚRODA: „Starożytny dramat”.
SZAMOTUŁY: „Śmiech w ciemności”.
TRZCIANKA: „Morze w ogniu”.
TUREK: „Królów Dzieknie Zachodu”.
WĄGROWIEC: „W pustyni i w puszczy”.
WOLSZTYN: „Sokoły”.
WRZESNIA: „Gracz”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Fabryka domów na Winarach” i „Osiedle Przyjaźni na Winogradach”.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. siedmiu stolic; 8.35 Olsztyński koncert rozrywkowy; 9.05 Mel. w różnych rytmach; 9.30 Radio Praha prezentuje; 9.45 Śpiewają aktorzy; 10.05 Muzyka w twoim domu; 10.30 „Ślawa i chwala” — odc. 43; 10.40 Mozart w wersji rozrywkowej; 11 Non stop polskich melodii; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Konec przed hejtałem; 12.20 „Vado via” przebieg sezonu; 12.25 Muzical „Halo Doll”; — fragm.; 13 Na krakowską nutę; 13.15 Rolniczy kwadrans; 13.30 Osmondowie razem i osobno; 14 Technika i biosfera; 14.05 Z taniec i piosenka ludowa no świecie; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Mel. dla żołnierzy; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Muzyczny omnibus; 15.35 Piosenki z Rytmu i Parwa; 16.10 Z polskiej fonoteki; 16.30 Aktualn. kulturalne; 16.35 Mel. z Kraju Rad; 17 Radiokurier; 17.20 Rytmostop; 17.40 Leksykon polskiej piosenki; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Radiowa kronika muzyczna; 19.15 Konec, bez bileto — grupa „T. Rex”; 19.45 Klient nasz partner; 20 NURT filozofia; „Idealizm obiektywny i subiektywny”; 20.20 Interwju; 21 „Sztuka żywienia” — aud. z udz. prof. S. Bergera; 21.5 Gwiazdy polskich estrad; 22.15 Ballady i romanse; 22.30 Studio nowości; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Jam session — onr. Roman Waschko; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Zielonej Góry.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 W radiowym tygodniu — gawęda na temat praw na doc. dr. K. Kąkole; 8.35 Klucze do mieszkania i co dalej; 8.55 Muz. snop strzechy; 9 Antykwarjat z kurantem — „Rycerz wieszcz, wgnaniec” — gawęda; 9.30 Zapomniane instrumenty; cebra i cymbaly; 9.30 Pieśni polskich kompozytorów; 9.35 Wrocławskie Skowronki Radiowe”; 9.40 Dla przodków; 10 „Irenka — Jarzabka” — słuch.; 10 Księżki, które na was czeka; 10.30 Konec, popularyz.; 11 Dla kl. 17 Hc. (język polski); „Literatura fakt”; 11.35 Pedziny tor przeszkód; 11.40 Pierzynka poznikowania rodzin; 11.45 Od Tatry do Bałtyku; 12 „Miłostna przygoda pana Joana” — fragm. now. „Płodny łos”.

LZS-owcy swemu środowisku

Ludowy Zespół Sportowy „Huragan” przy PGR Dąbce powiat Leszno wspólnie z tamtejszym Kołem ZSMW realizuje pożyteczne czyny społeczne na rzecz swego środowiska.

Miedzy innymi młodzi dąbczanie przez trzy dni w tygodniu czyszcili cegłę przeznaczoną na budowę domu mieszkalnego dla pracowników Spółdzielczego Koła Rolniczego oraz uporządkowali i przygotowali teren pod zieleniec — miejsce wypoczynku mieszkańców. Podobne prace realizują w obrębie świetlicy wiejskiej i klubu „Ruch”. Sporo godzin przepracowali również przy robotach ziemnych związanych z budową sanitariatów przy szkole gminnej w Dąbce.

LZS-owcy z „Huraganu” zyskali sobie wielkie uznanie wśród miejscowej ludności za swą pomoc okazaną pogorzelcowi — swemu koledze klubowemu. W grudniu ub. roku spaliła mu się stodoła i częściowo maszyny, w związku z czym młodzi pomagają przy rozbiorze spalonej stodoły i czyszczeniu cegły. Udzielają też wydatnej pomocy przy budowie nowego obiektu, jak również przy innych robotach związanych z usuwaniem skutków pożaru. (r)

Punkt informacyjny dla maturzystów

Aby pomóc kandydatom na studia wyższe w wyborze odpowiedniego do ich zainteresowań kierunku Rada Uczelniana Socjalistycznego Związku Studentów Polskich Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu zorganizowała punkt informacji telefonicznej i korespondencyjnej.

Informacji na temat poszczególnych kierunków i egzaminów wstępnych udziela się coazwyczaj do 13 kwietnia br. w godzinach 15-17, a w soboty 13-14. Pod numer tel. 411-210 lub 612-71 w. 297, w każdy poniedziałek zgłaszać się mogą kandydaci na Wydział Prawa i Administracji, we wtorek — na Wydział Filologiczny, w środę — Filozoficzno-Historyczny w czwartek — Biologii i Nauk o Ziemi, w piątek — przyszli fizycy, chemicy i matematycy. Dla zamieszczenia podajemy adres: RU SZSP UAM 60-813 Poznań, ul. Żwiryniecka 7. (ler)

DO REDAKTORA GŁOSU

Od obcej kawy młynek się psuje

Dostałam paczkę kawy do prezencie. Była nie zmielona, więc wracając z pracy około godziny 19 wyszłam do sklepu WSS „Społem” w Koninie i zwróciłam się do sprzedawczyni z prośbą, aby była tak grzeczna i kawa zmieleła. „Od obcej kawy młynek się psuje” — usłyszałam w odpowiedzi. Pytałam kiedys o tę sprawę kierownika Wydziału Przemysłu i Handlu, który odpowiedział, że w każdym sklepie powinni kawe zmieścić. Ekspedientka nie dała „zastraszyć się” kierownikiem i odeszłam z kwitkiem. Wszłam do drugiego sklepu „Karlik” WPHS Konin, poprosiłam i o dziwo — krawę zmielono, młynek się nie popsul.

Proszę mi odpowiedzieć, jak to jest z tym mieniem kawy?

R.K. Konin

zawszad o wszystkim

„EKSPEDYCJA XXX”

LADEK. 21 bm. w Gminnej Szkole Podstawowej w Łądku odbyła się inauguracja V Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Obywatelskiej „Ekspedycja — XXX”. Apel, w którym uczestniczyła młodzież sąsiednich szkół, zorganizowany i prowadzony był przez harcerzy Szczepu w Łądku. W apelu uczestniczył Komendant Hufca — hm Ryszard Rąbczewski, oraz szef Powiatowego Sztabu Turnieju — hm Józef Jasiński. Zadania turnieju realizowane będą w okresie od 21 marca do 30 kwietnia 1974 roku. (jj)

RYWALIZUJĄ W DOBREJ PRACY

OBORNIKI. Czołowy Oddział Poznańskiego Przedsiębiorstwa „Centrala Nasienna” w Obornikach ma szeroko rozwinięte współzawodnictwo pracy brygad w dziedzinie wydziałów, które w dużej mierze wpływa na osiągnięte wyniki. W tej rywalizacji w ub. roku uczestniczyło 13 brygad, w tym 6 z ekspozytury Oddziału w Chodzieży. I właśnie te ostatnie okazały się bezapelacyjnie najlepsze w rywalizacji. Zwycięzcy brygady działu plantacyjnego Marii Chwaliszewskiej przed drugą połową tego działu i brygadą działu handlowego. (bop)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Hodowla zwierząt — I. 25 — „Żywie-